

JĘZOWO KUJAWSKIE

Biblioteka Woł
D. O. K.
Toruń

Prenumerata:
za miesiąc mk.
12.500, za półrocz.
mk. 14.375. Za
odnoszenie do
domu dolicza się
1500 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
450 mk., druga i
trzecia 350 mk.
czwarta 8-linowa
150 mk. Ogł.
drobne po 200 m.
za wyraz, tłust.
druk podwójnie.
Najm. ogł. 2000
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Towarzystwo Zjednoczonej Żeglugi Polskiej S. A.

podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 26 maja r. b. zostanie uruchomiona specjalna pospieszna linja towarowo-holownicza dla przewozu towarów, poczynając od 100 kg., do wszystkich punktów na przestrzeni

Gdańsk -- Warszawa i z powrotem.

Bliższych szczegółów udziela Agentura T-wa w Włocławku, ul. Zamcza Nr. 6, telefon Nr. 158.

Potrzebny od zaraz zdolny buchalter

Oferty pod: Bank Kwilecki, Potocki i Ska, Nowy Rynek 10.

CIECHOCINEK WILLA UKRAINKA Pensjonat E. Snarskiej Pokoje słoneczne. Werandy. Pierwszy sezon ustępstwo.

Święto Narodowe Joanny D'Arc we Francji.

(Korespondencja własna).

Rozdzwoniły się dzwony kościołów w Troyes harmonijnymi zlewając się dźwiękami w jedną potężną melodję. Nad tym wspólnym tonem tętnił bas dzwonu katedry świętego Piotra, górującej majestatycznie nad miastem swoją wspaniałą wieżą, odcinając się na spokojnym tle majowego rannego nieba.

Domy przybrane w trójbarwne francuskie sztandary, które pospinały po kilka, wyglądają niby barwne pęki kwiatów. Tu i ówdzie transparenty z monogramem R. P. (Republique Française) i statuą wolności.

To dzień 13 maja. Święto Narodowe, dzień ku czci bohaterki francuskiej Joanny D'Arc. Uroczystość rozpoczyna się mszą św., która ma być odprawiona w katedrze św. Piotra w asystencji Monseigneur Rimbaulta, prałata jego Świątobliwości, kanonika Valencji i Seus. Do kościoła wejście tylko za biletami. Francuzi, którzy bynajmniej nie grzeszą pobożnością, i których w zwykłą niedzielę nie poświęci nawet w Domu Bożym, dzisiaj dopisali w zupełności w szatach przystrojonych. Świątynia roi się od pięknych tłumów. Ściany chramu przybrane chorągwami i her-

bami departamentów. Nad ludźmi góruje artystycznie wykonana statua Joanny D'Arc ze sztandarem w ręku, otoczona zielenią oleandrów. Uroczystość rozpoczyna wejście Monseignera Rimbaulta, który wygłasza kazanie patriotyczne ku wspomnieniu i czci narodowej bohaterki. Po kazaniu zostaje odprawiona msza święta, podczas której chór i orkiestra »Cercle Hallali« wykonały naprzemian Gounoda i »Fanfare, »Credo« i »Sanctus«, Guidi'ego: »Regina Coeli«, Dubois: »Te es petrus i Vervitte'go: »Tantum Ergo.

Po obiedzie na bulwarze Victora Hugo przygrywała orkiestra, wieczorem zaś puszczano wspaniałe bengalskie ognie, fajerwerki, rakiety, które zgromadziły nieomal całe Troyes, a kosztowały podobno 5000 franków, jak głosił organ tutejszy »Le petit Troyen«.

Na placu przed katedrą św. Piotra orkiestra zagrała »Souvenir de Rouen«, a chór odspiewał kanatę o Joannie, a toi l'honneur, którą poniżej podaję w dosłownym tłumaczeniu.

A JEANNE D'ARC.

O Jeanne, à toi l'honneur, à nous la délivrance,
Du ciel entends nos voix, c'est le cri de la France.
(bis)

Jeanne, en ta main d'enfant. Jésus mit une épée,

Et son coeur dans ton coeur mit l'ardeur des combats,

«En nom Dieu» notre France. autour de toi groupée,

Reprit son rang parmi les peuples d'Ici-bas.

Le Christ aimait les Francs; le Christ les aime encore;

Nous pleurons nos oublis, nous acclamons ses droits:

Jeanne, dans notre nuit fais éclater l'aurore,
Du haut de ton bucher, ou du haut de la croix.

Au ciel tu te souviens; au ciel ton âme prie;
Songe à ton doux Pays, et vois nos repentirs:
Pour rendre espoir, honneur, victoire à ta Patrie,

Donne-lui des héros, s'il le faut des martyrs!

DO JOANNY D'ARC.

O Joanno, dla ciebie honor, dla nas oswobodzenie
Z niebios słuchają naszych głosów,
to jest krzyk Francji.

Joanno, do twojej ręki dziecka, Jezus włożył miecz

I Jego serce w twoje serce włożyło żar zwycięstw

„I w Imię Boskie“ nasza Francja koło ciebie zgrupowana
Odzyskała swoje znaczenie pomiędzy ludem na ziemi.

Chrystus kochał Franków, Chrystus ich jeszcze kocha

Oplakujemy nasze zapomnienie, wspominając obowiązek,

Joanno w naszą noc zajaśnij zorzą
Z wysokości stosu, albo z wysokości krzyża.

W niebie ty wspominasz; w niebie dusza twa prosi,

Pomyśl o twym słodkim kraju i ujrzyj nasz żal,

Żeby dać nadzieję, honor, zwycięstwo twjej Ojczyźnie,

Dać jej bohaterów, a jeżeli trzeba męczenników.

Noc rozbłysła gwiazdami na niebie. Po bulwarach nad Sekwaną spacerują tłumy ludzi zmęczonych po uroczystościach dzisiejszych. Gdzieś od miasta dolatuje zawrotna melodia »Tanga« lub »Schimmy« przerywana od czasu do czasu gwizdem syreny samochodowej. Na wieżach kościelnych zwolna poważnie wydzwaniają zegary. Powoli aleje topolowe opróżniają się z publiczności i zostają wreszcie tylko samotne parki, prowadząc rozmowy stereotypowo jednokowe

— Si tu m'aimeras?

— Toujours... toujours...

i tak jedno w kółko.

Gdzieś w nadbrzeżnych amwalach odzywają się żaby, ale jakoś inaczej niż w Polsce.

Na horyzoncie rozbłysnął wielki czerwony księżyc. Jeden dzień w życiu mniej.

Tadeusz Kowalewski.

Po procesie białostockim.

Wyrok zapadł. Poseł Baranow, poseł 16 stki, przedstawiciel »rządu« Łastowskiego w Polsce, który miał »wprowadzić wojska litewsko-niemiecko-sowieckie« na nasze Kresy wschodnie, został pozbawiony praw i skazany na 6 lat ciężkiego więzienia.

Drugi poseł p. Jakowiuk, którego skazania domagał się prokurator, został uiewinniony. Nie przesądza to jednak kwestji o winie jego, po pierwsze dlatego, że wyrok powyższy nie jest ostatecznym i zostanie zaskarżony przez władzę prokuratorską do sądu apelacyjnego, a po drugie, bardzo często sądy nasze, aczkolwiek nabierają przekonania co do winy podsądnego, jednak dla braku dostatecznych formalnych dowodów winy, zmuszone bywają wyносить wyroki uniewinniające.

Motywy wyroku w sprawie Toeplitza w zupełności potwierdzają to zdanie. Sąd uniewinniając pod-

sądnego Toma i inn., napisał między innymi, że najprawdopodobniej podsądni należeli do partji komunistycznej i działali na szkodę państwa polskiego, ale są jednak pewne wątpliwości, które według litery prawa formalnego, muszą przemawiać na korzyść oskarżonego. Te »pewne wątpliwości« uratowały Toma, który został zwolniony, lecz po miesiącu policja znowu przyłapała go na konferencji komunistycznej. Widzimy więc, że sąd, wyrokując w sprawie Toeplitza, omylił się. Mógł on omylić się i w stosunku do Jakowiuka i druga instytucja — ewentualnie — błąd ten naprawić może.

Wyrok w sprawie białostockiej wydać się może zbyt łagodnym. Społeczeństwo, oburzone zamachem na niepodległość naszą, oczekiwało na wyrok surowszy. Uczuciowo, chyba wszyscy nie jesteśmy zadowoleni z wyroku. Ale tu trzeba wziąć pod uwagę, że sąd nie może iść wyłącznie za głosem serca i musi zupełnie trzeźwo ocenić szereg innych okoliczności. Jeśli sąd pierwszej instancji potrafi i ten błąd naprawić. Nie można krytykować wyroku sądowego, nie można też żądać od sądu, aby wydawał wyroki, zgodne z nastrojami większości społeczeństwa.

Bardzo być może, że sąd liczył się z tem, że na ławie podsądnych siedzieli nie ci, którzy inspirowali i dyrgowali (ci siedzą w Berlinie, Moskwie i Kownie), lecz osoby drugorzędne, tylko wykonawcy — ślepe narzędzia w ręku innych. Dowiedzieli się o tem wszystkim po ogłoszeniu motywów wyroku sądowego. Ale nie o to właściwie chodzi. Nie jest tak ważną okolicznością, czy Wiera Małowska słusznie została skazana na 6 lat, czy powinna była dostać 15 lat. Pozostawmy ro fachowcom — sędziom.

Chodzi tu przede wszystkim o to, że po procesie białostockim doskonale wiemy, raczej — przekonaliśmy się raz jeszcze, kto są ci panowie z 16 ki, za czyje pieniądze »pracowała« ona przeciwko Polsce, w jaki sposób i przy pomocy kogo chciała nam zaszkodzić.

Białorusini, jak świadczyl świadek Rak - Michajłowski, chcieli »przed Europą całą podnieść swe żale«, a właściwie mówiąc, wystawić nas przed Europą w charakterze ciemnoczłowieczności białoruskiej. Jednak obecnie mamy coś innego.

Jeszcze raz wyszło na jaw, że żadnej t. zw. »kwestji białoruskiej« na naszych Kresach wschodnich niema, że cały ten »ruch białoruski« jest zmyślony przez Berlin, Kowno i Moskwę. Ludność białoruska nie rości do Polski żadnej pretensji, natomiast w charakterze niepowołanych »obrońców« jej występuje z jednej strony grupka profesjonalnych polityków-awanturników, z drugiej zaś — męty społeczne, bandyci, rabusie, degeneraci etc.

Wystarczyło tylko policji naszej wyłapać setkę bandytów (prowodrzy zdołali zbiedz do Kowna) i cały »ruch białoruski« ustal.

Taki »ruch« na trzy godziny może wzniecić każdy osobnik, posiadający pewną gotówkę, bo »ideowcy« i notoryczni rabusie znajdują się wszędzie.

Ale Polska może być zupełnie spokojna. To wszystko wyszło na

aw przed „Jewropa“ dzięki procesowi białostockiemu.

A. Junosza-Gzowski.

Kujawska Wystawa.

Na obszernych placach i w widnych, olbrzymich salach Szkoły Tech. odbędzie się w czasie od 15—19 sierpnia 1923 roku w Włocławku I-sza Kujawska Wystawa Rolniczo-Przemysłowa.

Wystawa ze względu na swój charakter i wzniosły cel, zasługuje na powszechną uwagę i poparcie.

Wystawa ta z jednej strony będzie popularną szkołą rolniczą, z drugiej zaś, miejsce, gdzie będzie mógł się zbliżyć, wytwórca i spożywca, sprzedawca i kupujący.

Zainteresowanie się Wystawą, jak widać z napływających zgłoszeń wzrasta z dniem każdym, zgłosiło się już wiele firm pozamiejscowych.

Okazy na Wystawie będą rozmieszczone przejrzysto i podług następujących działów:

- 1) Żywy inwentarz.
- 2) Ogrodnictwo.
- 3) Leśnictwo.
- 4) Przemysł domowy.
- 5) Praca społeczna.
- 6) Przemysł metalowy.
- 7) Przemysł elektrotechn. i oświetlenia.
- 8) Przemysł włókienniczy, konfekcyjny i kuśnierski.
- 9) Przemysł garbarski, szewski i rymarski.
- 10) Przemysł papierniczy, litograficzny i księgarski.
- 11) Galanteria i zabawki.
- 12) Wyroby z drzewa i wikliny.
- 13) Wyroby ceramiczne, szklane i kamienne.
- 14) Wyroby precyzyjne.
- 15) Przemysł chemiczny.
- 16) Artykuły szpecynowe i porożnicze.
- 17) Artykuły spożywcze i używcze.
- 18) Budownictwo i inżynieria.
- 19) Dział reklamy, propagandy i różne.

Informacji udziela biuro Wystawy—Włocławek, ulica Kaliska Nr. 1. I-sze piętro.

Pochwycenie wielomiljardowej kontrabandy.

W naszym bagnie giełdowo-walutowym dzieją się jednak rzeczy, o których wielu spekulantom... jeszcze się nie śniło. Wdzieliśmy dotychczas, że szachrajce przemycają z Polski wagonami zboże, drzewo, świnie cukier, nie było faktu, aby wywożono z tejże Polski wagonami... srebro. Od dn. 24 b. m. są już i na to dowody świadczące, że okradanie Polski uprawiane jest na szeroką skalę.

Przypadek pomyślny sprawił, że pochwycono we środę na kolei w Warszawie pełny ładunek wagonowy srebra, wyprawiony już w drogę do Gdańska. Ładunek ów składał się ze 130 skrzynek, wypełnionych srebrem w sztabach, w monetach i różnych naczyniach i wyrobach srebrnych, przeznaczonych na „szmelc”, wagi 15.000 klg. Według oceny fachowców, przedstawia to wartość 78 miliardów marek.

Wspomniany wagon srebra wyprawiony był już w środę o g. 6 m. 45 pociągiem towarowym do Gdańska, gdy nagle zjawił się na dworcu Gdańskim naczelnik urzędu śledczego, p. Sonenberg i telefonicznie zarządził zatrzymanie pociągu na Pelcowiznie, dokąd udali się w pościg samochodami wysłani funkcjonariusze urzędu. Pociąg zatrzymano i wagon ze srebrem odstawiono na linię zapasową pod osłoną straży policyjnej.

Ładunek owego srebra wysłał jakiś Zylbergleit. Fracht na dany wagon wystawiony był na okaziciela.

O pochwytceniu tej niezwykłej kontrabandy dowiedzieli się rychło zainteresowani, gdyż zrobili wielki gwałt z powodu katastrofy, jaka ich spotkała. Sprawa jest o tyle zagadkowa na razie, że interesowani zasłaniają się uzyskaniem rzekomo pozwolenia ministerjum skarbu na wywóz tego olbrzymiego ładunku srebra.

Cała afera pachnie jakimś skandalem, którym powinny się zająć niezwłocznie władze prokuratorskie i inne.

Tymczasem sprawa jest w rękach urzędu śledczego, od którego przejdzie niewątpliwie do władz śledczych sądowych.

W dniu wczorajszym nadeszły wiadomości, jakoby to srebro miał wysłać rząd polski w celu zamiany na złoto. Sprawa dość niewyraźna

Co niesie dzień?

MAJ
26
SOBOTA

Dziś: Such. Filipa Ne-reusza.

Słow.: Więymira

Jutro: 1 po S. Św. Trójcy.

Wschód słońca o g. 3.42

Zachód o g. 19.32

Wsch. księżycy o g. 14.41

Zachód o g. 1.50

Z Chrześcijańskiej Demokracji.

W niedzielę dn. 27 b. m. w odnowionym lokalu Stow. Rob. Chrześc. przy ul. Maślanej 2, o godz. 5 pp. poseł adm. T. Błasejewicz, b. doradca ministerjalny, wygłosi odczyt na temat „Stanowisko Chrześcijańskiej Demokracji w ostatnich wypadkach politycznych”. W tym roku p. poseł Błasejewicz przyjął stanowisko prezesa Chrześc. Dem. na całą Polskę i dlatego bytność jego w naszym mieście jest połączona z wizytacją miejscowych organizacji, działających według programu chrześcijańsko-narodowego.

Zarząd Stronnictwa uprzejmie prosi członków o punktualne przybycie i przy wejściu opłacanie należnych składek. Również przy wejściu będą u p. skarbnika nieodebrane jeszcze legitymacje.

Z Czerwonego Krzyża. Jako zakończenie kwesty Tyg. Cz. Krzyża w niedzielę d. 27 maja w główniejszych cukierniach i restauracjach będą ustawione stoliki, przy których zasiądą uproszone panie kwestarki.

Z Polskiego T-wa Krajoznawczego. W sobotę dnia 26 maja r. b. odbędzie się w lokalu T-wa (Kaliska 1) nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków Oddziału Kujawskiego Polskiego T-wa Krajoznawczego w Włocławku o godz. 7 ej w pierwszym terminie, a o godz. 8-iej w drugim terminie, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu ostatniego Ogólnego Zebrania, 3) Sprawozdanie Komisji, powołanej przez Ogólne Zebranie w dniu 14 kwietnia r. b., 4) Sprawozdanie ze zjazdu delegatów Polskiego T-wa Krajoznawczego w Warszawie i Czarna Kawa.

Majówka. W niedzielę 27 b. m. odbędzie się majówka włocławskiej ochotniczej straży ogniowej do lasu miejskiego. Zbiórka strażacka o g. 5 rano przed remizą strażacką.

Jednodniowa wycieczka do Płocka odbędzie się w niedzielę dn. 27 maja dla członków Kujaw. Stowarzyszenia Techników i ich rodzin. Wyjazd z Włocławka parowym statkiem o g. 6-iej rano, powrót około 8 ej — 9 ej wieczorem. Zapisy przyjmuje prowadzący wycieczkę inż. Olszakowski (ul. Orla 4) do godz. 6-iej wieczór w sobotę 26-go maja. Punkt zborny nad Wisłą przy przystani żegluga państwowej o 5 i pół rano. Koszt wycieczki tam i z powrotem po 83,000 mk. od osoby.

Z Harcerstwa.

Rozpoczęcie „Tygodnia Harcerskiego”, zbiórka Hufca Męskiego, pochod z pochodniami. W niedzielę dnia 27 b. m. rozpoczyna się, organizowany przez Zarząd Oddziału Włocławskiego Z. H. P. na terenie Włocławka „Tydzień Harcerski.

W przeddzień, w sobotę, dn. 26 b. m. o godz. 9 wieczorem poprzedzi go pochod z pochodniami przez miasto drużyn męskich. Pochód wyjdzie z ul. Szkolnej i przejdzie ulicę: Ogrodową, Plac Kopernika, Gdańską, Bulwarową, Ś-tego Jana, Starým Rynkiem, 3 go Maja, Nowym Rynkiem, Kaliską, Alejami Ciemnymi, Kościuszki,

Kilińskiego i rozwiąże się na boisku Gimn. Państw. Męsk.

Zbiórka drużyn Hufca Męskiego: w sobotę 26 go z pochodniami, na boisku gimnazjalnym o godz. min. 30. W niedzielę 27-go, rano o godz. 6-iej min. 30 przed lokalem Komendy na ul. Bulwarowej staną wszystkie drużyny męskie w komplecie, tegoż dnia o godz. 14 ej również przed Komendą dla wzięcia udziału w biegu Lipno—Włocławek i dla utrzymania porządku.

Wycieczka z Poznania. W dniu dzisiejszym o godz. 9 r. statkiem z Płocka przybywa do naszego miasta wycieczka Poznańska w skład której wchodzi 70 osób przeważnie młodzieży szkolnej. Wycieczka przez cały dzień będzie zwiedzała miasto.

Egzaminy dojrzałości w gimnazjum Państwowym Żeńskim im. M. Konopnickiej. Egzaminy dojrzałości w Gimnazjum Państwowym im. M. Konopnickiej odbyły się w tym roku bez delegata Kuratorium pod przewodnictwem Kierowniczkki Z. Degen-Słórsarskiej. Egzaminy piśmienne trwały od 14 do 18 maja włącznie, egzaminy ustne trwały dwa dni 22/V i 23/V. Z 19 abiturjentek dopuszczono do egzaminów dojrzałości, zdało maturę 17, a mianowicie: pp. J. Gniazdowska, J. Grabowska, Z. Hajdówna, A. Lindówna, H. Lichtenstein, S. Lewinówna, M. Majerowiczówna, A. Mazurkowska, B. Princówna, Z. Radzikowska, H. Szyrceówna, E. Sztokmarówna, M. Tyszkiewiczówna, Z. Walterówna, Z. Wiczorkówna, S. Zemanówna.

Oddział „Rozwoju” we Włocławku. W dniu 4 czerwca przybędzie do Włocławka p. Edward Zajaczek, kierownik okręgowej dyrekcji Kieleckiej. P. Zajaczek wygłosi odczyt i jednocześnie zorganizuje założenie oddziału. Pożądanie jest jak najliczniejsze zebranie. Bliższe szczegóły podamy później.

Na budowę Sądu Okręgowego. Magistrat m. Włocławka zadeklarował zasitek na budowę domu nowego dla Sądu Okręgowego mk. 300 000.000.

Ofiary Banku Kujawskiego. Na Walnym Zebraniu Banku Kujawskiego uchwalono przeznaczyć z zysków za rok 1922 na cele instytucji społecznych:

Odbudowa pałacu biskupiego Mk. 300,000, Włocławski Oddział T-wa Czerwonego Krzyża mk. 200,000, T-wu pom. dla uczniów Gimnazjum Państw. we Włocł. mk. 200,000, Tow. Rolnicze Okręgowe Kujawskie mk. 200,000, Kościół Parafji św. Stanisława mk. 200,000, Kujawskie Stow. Techników — instyt. przeciwigazowy mk. 200,000, Suchy Kierz mk. 200,000, Dom Miłosierdzia mk. 200,000, Włocławskie Tow. Wspomagania Biednych mk. 200,000, Koło przyjaciół harcerstwa we Włocławku mk. 100,000, Schronisko „Opatrzność” mk. 100,000, K. lo wpisów przy gimnazjum J. Steinbokówny mk. 100,000, Straż Ogniowa mk. 100,000, Szpital św. Antoniego mk. 100,000, Radziejów — Komitet Szkoły Średniej mk. 100,000, Narodowo-Kulturalna Praca dla Śląska Górnego mk. 100,000, Szkoła Kupaiecka mk. 100,000.

Wyzwoliny. W tych dniach w miejscowym Magistracie w obecności starszego majstra słórsarskiego p. Wędołowskiego wyzwolony został na majstra słórsarskiego Kazimierz Grosman i na czeladnika Czesław Bajerski.

Bojkot Czerwonego Krzyża.

Wśród mnóstwa sklepów we Włocławku znalazł się tylko jeden, który oświadczył się za bojkotem Czerwonego Krzyża. Sklepem tym jest firma „Buszewska i Grabowski” przy Nowym Rynku. Gdy panie, uproszone przez Zarząd Cz. Krz., zwróciły się do rzeczonoego sklepu z propozycją nabycia kilku nalepek z okazji „Tygodnia Cz. Krzyża” i jednocześnie sprzedania tychże nalepek, przedstawiciel firmy odpowiedział, że tem się nie chce zajmować, bo nawet Stow. Kupców Chrześcijan. ostrzegalo go, aby nie popierał Cz. Krzyża. Nie wierzymy, aby Stowarzyszenie Kupców wydało takie upomnienie, wypada jednak zapytać się, ile jest w tem prawdy?

Z targu. Wczorajszy targ był nieco więcej ożywiony od targów przedświątecznych. Coprawda dowóz był minimalny, gdyż zboża wcale nie dało się widzieć, natomiast dowieziono większą ilość nabiału. Oczywiście, że ceny przedświąteczne w niektórych wypadkach uległy znacznej zmianie np. masło, za które płacono 7000—8000 marek mendel jaj 7000 — 8500 marek Za kartofle płacono przeciętnie około 12000 mk. za korzec. Za drób żądano: Gęś 70000 mk., za kaczkę 20 — 25 tys. mk., za kurę 15 — 18 tys. mk. Dowóz zieleni i kwiatów szczególnie konwalji i bzu dość znaczny, za bukiet płacono 300—500 mk.

Z rzeźni. Za czas od 1 maja r. b. w rzeźni miejskiej ubito: krów 205, cieląt 632, owiec 56, kóz 20, jałowizny 221, nierogacizny 488 sztuk.

Zrywianie kwiatów z grobów. W tych dniach policja zatrzymała niejaką Eugenję Osińską zamieszkałą przy ul. Wolność, która zrywała kwiaty z grobów na nowym cmentarzu.

Dezerterzy. Policja w Dolnym Szpitalu w tych dniach zatrzymała dezerterów: Hermana Henkiego z Windugi, Fryderyka Rakowskiego z Fabianek, Teofila Żenioka z Warszawy i Franciszka Wilmana z Rochocin. Wszystkich zatrzymanych odstawiono do P. K. U. w Lipnie.

Kradzieże. Fryderykowi Arlemu, zam. we wsi Ochockie - parcele, gm. Szpital skradziono krówę.

— Cygance Brzezińskiej odebrano wóz skradziony Fr. Ottonowi zam. we wsi Osówce.

— Władysławowi Szymańskiemu ze wsi Popowo za Wisłą, skradziono kilkanaście sztuk drobiu, który został przez policję po przeprowadzeniu śledztwa odebrany.

Wielkie przemytnictwo.

Agenci policji śledczej zatrzymali w Tczewie niejakiego Heimana żyda z kilkoma walizkami, w których znaleziono olbrzymie sumy obcej waluty, przemycanej do Niemiec.

Skonfiskowano: 22 tysiące dolarów, z tego 10 tys. w gotówce, resztę w czekach; 6 tys. funt, szterl., 30 zegarków złotych i kopertę, w której znaleziono ze dwie garście perel i pierścionków z kamieniami drogocennymi. Rzeczy te, jak śledztwo wykazało, są własnością domu bankowego Stickgold i Federohicz.

W związku z tą sprawą, wymieniony bank został zamknięty i 10 osób aresztowano.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 25. V.

| | |
|--------------------------|----------------------------------|
| Dolar | 51.500 |
| Funt angielski | 239.250 |
| Frank francuski | 3.445 |
| Marka niemiecka | 0.90 ¹ / ₂ |
| Korona czeska | 1.555 |
| Frank szwajcarski | 9.375 |
| Korony austriackie (100) | 73.50 |

Zamach na polską młodzież uniwersytecką.

Nowa bomba w Warszawie.

Po rzuceniu bomby we środę wieczorem pod lokal administracji „Rzeczypospolitej“ we czwartek o g. 9 w. znowu rzucono bombę na lokal bratniej pomocy akademickiej.

Zamach na lokal Bratniej Pomocy uniwersytetu warszawskiego, który nastąpił bezpośrednio po zamachach na redakcję 2 pism narodowych, kładzie ostateczny kres wątpliwościom co do charakteru akcji bombistycznej jakiej jesteśmy świadkami. Bomby krakowskie i warszawskie podkładane były niewątpliwie ręką tej samej zbrodniczej bandy terrorystów. Bomby krakowskie miały na celu wykazanie wobec odwiedzających Polskę gości zagranicznych — marszałka Focha i lorda Cavana, iż Polska podminowana jest jakimś niepokojami wewnętrznymi, że wciąż jeszcze jest państwem nawępnątrz słabem, nieskonsolidowanym.

Równocześnie miało ono na celu skompromitowanie prawicy w chwili gdy głośnym było w kraju iż obóz ten łącznie z ludowcami objąć może rządu w Polsce.

Dlatego bomby te, skierowane pozornie przeciw instytucjom żydowskim, wybuchały tak „szczęśliwie“, iż nikt szwanku od nich nie poniósł.

Inaczej rzecz się ma w Warszawie.

Bombę w lokalu redakcji „Gaz. Por.“ podłożono w chwili, gdy w warunkach normalnych personel redakcyjny jest w komplecie. Przypadek tylko zdarzył iż zarówno w „Gazecie Porannej“ jak w administracji „Rzeczypospolitej“ nie było otiar w iudziach.

Ostatni zamach na „Bratnią po-

moc“ uniwersytecką obliczony był również na to, by morderczy wybuch pozbawił życia jaknajwiększą ilość ludzi: bombę podłożono w chwili, gdy w lokalu „Bratniej Pomocy“ miała się zebrać większa ilość młodzieży polskich.

W owym czasie siedł do domu profesor wydziału prawnego Orzęcki z synem. Profesor poczuł dziwny swąd wydzielający się z piwnic gmachu zw. „rektorski“ po prawej stronie biblioteki.

Zapach wydzielal się z piwnic, gdzie też profesor, posławszy syna na górę, udał się osobiście.

W pewnym momencie rozległa się silna detonacja. Jednocześnie schody, których nie zdążył przejść syn profesora Michał, zapadły się, grzebiąc jednocześnie ojca i syna.

Po wybuchu przybyły natychmiast władze policyjne i śledcze. Pogotowie ratunkowe, oraz 1, 2, 3 i 4 oddział straży ogniowej. Strażacy wespół z policją, przy pomocy Wł. Eknera (współpracownika drukarni literackiej) zajęli się wydobywaniem profesora Orzęckiego z pod gruzów, a lekarz Pogotowia dokonał pierwszego opatrunku, po którym prof. O. przeniesiono do szpitala Świętego Rocha.

Prof. Orzęcki leżał pod gruzami przeszło 10 minut, co spowodowało znaczny upływ krwi. Operacji dokonali chirurdzy, dr. Kalinowski i dr. Korzyna przy pomocy dwóch przygodnych lekarzy wojskowych, których nazwisk nie zdołaliśmy ustalić.

Około g. 1 ej po północy, stan prof. Orzęckiego jest bardzo ciężki, właściwie beznadziejny.

TELEGRAMY.

Wytepienie księży w Rosji.

MOSKWA PAT. Stan liczebny księży w Rosji pod wpływem represji sowieckich zmalał ogromnie. Djecezja mohilewska, obejmująca 15 diekanatów, którą w roku 1917 obsługiwało 82 księży, liczy obecnie 11 na całą djecezję.

Djecezja tyraspolska (27 diekanatów) w roku 1917 liczyła 140 kapłanów, obecnie 8.

Djecezja petersbursko-moskiewska która w 1917 r. obsługiwała około 300 księży, obecnie ma ich zaledwie 8.

Wyjazd „Lwowa“ do Brazylii.

GDAŃSK. 24.5 (Pat.) Wczoraj po południu polski okręt szkolny „Lwów“, wyjechał w kilkumiesięczną podróż zamorską. Przed poł. odbyła się na statku uroczysta msza, na której obecni byli: zastępca komisarza generalnego Rzeczypospolitej, dyrektor departamentu przemysłu i handlu p. Chrzanowski, szereg gości oraz rodzice i krewni uczniów szkoły morskiej w Tczewie. Statek prowadzi, podobnie, jak i poprzednio, kap. Ziółkowski. Załogę stanowią w liczbie 85, wyłącznie uczniowie szkoły morskiej. W podróży bierze ponadto udział dyr. szkoły morskiej w Tczewie, Garnuszewski.

Pierwszym etapem podróży „Lwowa“ będzie Kopenhaga, a następnie

Malmoe w Szwecji, skąd statek uda się do Brazylii. Statek wiezie ze sobą do Malmoe ładunek maszyn, które w Malmoe zastąpi ładunek cementu, nadto znajduje się na statku ruchoma wystawa przemysłu polskiego, zorganizowana przez ministrów przemysłu i handlu, oraz ministerstwo spraw zagranicznych. Ekspozyty wystawione będą na widok publiczny w portach Ameryki południowej. Powrót statku oczekiwany jest w listopadzie.

Brylantowe gody pp. Wład. Mickiewiczów

PARYŻ, 24.5. PAT. W dniu wczorajszym państwo Władysławostwo Mickiewiczowie obchodzili 60 rocznicę ślubu... Rano wychodzących z kościoła przyjaciele obsypali kwiatami. Po południu przybyli złożyć życzenia jubilatowi liczne delegacje oraz znajomi. Urzędnicy biblioteki polskiej ofiarowali portret jubilata pędzla Wieniarza. Poseł Zamojski w imieniu grupy przyjaciół złożył adres oraz przyrzeczenie ponownego wydania wyboru dzieł Adama Mickiewicza, tłumaczonych na język francuski przez syna. Red. Hieronimko złożył życzenia imieniem Towarzystwa Pracy Społeczno-Kulturalnej na emigracji. P. Tyszkiewicz złożył adres imieniem studentów Polaków, prof. Folkierski w pięknym przemówieniu złożył życzenia Uniwersytetu krakowskie-

ZWIĄZEK LUDOWO-NARODOWY SEKRETARIAT OKRĘGOWY.

W niedzielę 27-go Maja r. b. o godzinie 8-jej wiecz. w sali „POLONJA“ przy ulicy Gęsiej odbędzie się

Wiec Poselski

z udziałem: Senatora p. GRÜETZMACHERA, posła red. K. WIERCZAKA i posła red. ST. SACHY. Wejście tylko za biletami, które nabywać można w Sekretarjacie Okręgowym Kaliska Nr. 1 od 12-jej do 2-jej po poł. Przy wejściu bilety wydawane nie będą.

go. Adresy i telegramy nadesłali: Senat, Sejm, Akademia Umiejętności, Uniwersytety Warszawski i Krakowski, rady miejskie warszawska i wileńska, Związek Zawodowy Literatów, Związek Ziemian Kresów Wschodnich, Polska Partja Socjalistyczna, oraz liczne towarzystwa społeczne i naukowe. Wśród adresów i telegramów zwróciły szczególną uwagę: list młodocianych przeważnie czytelników 14-jej czytelnicy Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności (oraz telegramy 21-go p.p., grupy nauczycieli z Łęczycy i związku drukarzy, świadczące o trwałości sympatii bliskich i dalekich przyjaciół.

Ojciec Święty o powszechny pokój.

RRYN, 24.5. — Na wczorajszym konsystorzu wygłosił Papież mowę, w której m. in. dał wyraz radości z powodu rozszerzenia się działalności Kościoła Katolickiego i oświadczył, że już obecnie zapewnione jest powodzenie wystawy misyjnej, która odbędzie się w Watykanie w r. 1925. Następnie Papież wspominał o okrutnym prześladowaniu katolików na Bliskim Wschodzie. W sprawie tej Papież powiedział:

„Ludy Europy rozdzielają się w bratnich walkach przynosząc wielkie szkody Kościołowi i własnym państwom i wywołując nowe niebezpieczeństwo wojny“.

Papież uskarżał się również na prześladowanie księży katolickich w Rosji i stwierdził, że właśnie Kościół Katolicki i kraje katolickie niosły głodującej Rosji najwydatniejszą pomoc. W końcu Papież wyraził nadzieję, że okrucieństwa Sowietów nie ostudzą na przyszłość miłosierdzia świata katolickiego dla ludności rosyjskiej, poczem zakończył temi słowami:

„Wciąż modłę się do Boga, by na tem świecie zapanował pokój“.

Po mianowaniu Baldwina.

Wymiana telegramów.

LONDYN. — P. Baldwin wysłał do Poincarego telegram, w którym donosząc mu o swoim mianowaniu dalej wyraził nadzieję, że serdeczne stosunki łączące oba kraje oraz sojusz dla osiągnięcia wspólnych celów będą nadal utrzymane.

Poincare odpowiedział telegramem z życzeniami, w którym ze swej strony zapewnia, że Rząd Francuski będzie współdziałał z Rządem Angielskim dla utrzymania i zacieśnienia przyjaźni i sojuszu między obu krajami.

Podobna wymiana depesz odbyła się między Baldwinem i Mussolinim.

Przychylna ocena w Paryżu.

PARYŻ. — Pisma paryskie witają p. Baldwina bardzo przychylnie. Szczególnie ciepło wita go „Temps“, który oświadcza, że w ostatnich czasach drogi Anglii i Francji w spra-

wie odszkodowań cokolwiek się rozeszły. Anglja uważała nieuchwytnie propozycje niemieckie za godne uwagi i w ten sposób dała Niemcom sposobność do przygotowania nowych intryg. Należy się spodziewać, że po mianowaniu p. Baldwina szybko będzie położony kres intrygom niemieckim, gdyż w rzeczywistości Francja i Anglja są solidarne w sprawie odszkodowań.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W połowie czerwca przybędzie do Warszawy kanclerz Seipel.

× Król rumuński przybywa do Warszawy d. 20 czerwca. Królowi towarzyszyć będzie premier Bratianu.

× Niemiecki „Orgesch“ w Katowicach napadł na grupę żydów, znajdujących się na cmenterzu. Policja polska rozpedziła orgeschowców.

× Na wystawie sztuki stosowanej w Monzy pod Medjolanem oddział polski zajmuje bardzo obszerne miejsce.

× W najbliższych dniach zostanie zawarta umowa pocztowo-telegraficzna pomiędzy Polską a Rosją.

× W dniu wczorajszym został otwarty w Paryżu międzynarodowy kongres rolniczy. Ze strony Polski kongres został bardzo licznie obsłany. Biorą w nim udział najwybitniejsi rolnicy, jak: Kiniorski, Chłapoński, książę Czartoryski i in.

× Rząd niemiecki wydalil z Niemiec 78 polaków. W odpowiedzi na to województwo pomorskie w porozumieniu z rządem wydalilo 156 Niemców, czyli za każdego polaka dwóch Niemców.

× Uniwersytet Harwarda w Ameryce wypożyczył obserwatorium astronomicznemu w Krakowie wielką lunetę na przeciąg jednego roku. Luneta nadeszła do Krakowa i jest obecnie ustawiana.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Królowa hiszpańska otrzymała od stolicy Apostolskiej złotą różę. Jest to zbyt rzadkie i najwyższe odznaczenie.

× W sobotę dnia 26 b. m. odbędzie się we Lwowie uroczysty obchód 450 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

× W dniu 14 b. m. zarejestrowano w Anglii 1.168.000 bezrobotnych t. j. o 35.000 mniej, aniżeli przed tygodniem i 317.000 mniej, aniżeli w dniu 1-szym stycznia r. b.

× Jak donoszą z Ostendy, doszło tam do starcia między policją a strajkującymi robotnikami portowymi. 18 robotników zostało rannych.

× Reuter donosi, iż Grecja wyraziła gotowość oddania Turkom Karagaczu. Ismet Pasza przesłał wiadomość tę telegraficznie swemu rządowi i wyraził przytem swe zadowolenie z powodu tej decyzji.

× Prezydent republiki francuskiej w najbliższym tygodniu odbędzie podróż na wschód Francji i zwiedzi dom w Dolu, w którym urodził się Pasteur. Prezydent republiki uda się następnie do Strassburga.

N. P. R. a mniejszości narodowe.

W uzupełnieniu doniesień o kongresie N. P. R. podajemy treść deklaracji tej partii o stosunku do mniejszości narodowych:

„Zblokowanie się żywiołów żydowskich, niemieckich, białoruskich, rosyjskich i ukraińskich, podczas ostatnich wyborów i tragiczne wypadki grudniowe wstrząsnęły do głębi życiem publicznym i na czoło zagadnień politycznych wysunęły stosunek państwa i narodu polskiego do t. zw. mniejszości narodowych.

Wobec tego, trzeci ogólnokrajowy kongres N. P. R. uznaje konieczność ustalenia poglądów w tej tak drażliwej a zarazem doniosłej sprawie i w tym celu deklaruje:

1) Rzeczpospolita Polska jest państwem narodowym, a nie narodowościowym.

2) Naród polski jest zarówno z mocy traktatów międzynarodowych, jak i z mocy własnej konstytucji przyrodzonym gospodarzem państwa polskiego.

3) Rola gospodarza polega na zajmowaniu przez naród polski stanowiska naczelnego wśród równouprawnionych pod względem formalno-prawnym narodowości podobnie, jak religia katolicka zajmuje stanowisko naczelnego pośród równouprawnionych w Polsce wyznań.

4) Prawa swobodnego rozwoju kulturalnego, przynależne mniejszościom narodowościowym przez ustawę konstytucyjną z dnia 17 marca 1921 r., winny być stosowane szczerze i konsekwentnie, zgodnie z tradycją państwa polskiego i postulatami nowoczesnej demokracji.

5) Korzystanie z praw konstytucyjnych przez mniejszości narodowościowe winno iść w parze z przestrzeganiem istotnej ich lojalności w stosunku do państwa polskiego.

6) Polityka rządu winna liczyć się z faktem, że poszczególne mniejszości narodowościowe różnią się między sobą, zarówno przeszłością historyczną, jak i stopniem aspiracji politycznych.

7) Uciekanie się do metod, drażniących mniejszości narodowościowe i odrzucanie z góry wszelkich z ich stron dążeń do współpracy w ramach konstytucji i obowiązujących ustaw należy uważać za niezgodne z interesem państwa i jego siły.

8) Rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce, należy przede wszystkim od rozkwitu polskiej twórczości ekonomicznej, zwłaszcza zaś od stopniowego przekształcenia ustroju kapitalistycznego przez rozszerzenie sfery własności społecznej i ruchu spółdzielczego.

Echa pobytu marszałka Focha w Polsce.

Ciekawą statystykę głosów i wiadomości prasowych polskich o marszałku Fochu zrobił jeden ze współpracowników „Informacji Prasowej Polskiej” na podstawie materiału dowodowego pod postacią wycinków z artykułami, notatkami i wiadomościami, jakie „Informacja Prasowa Polska” zebrała i częściowo już ofiarowała marszałkowi w ozdobnej tece w stylu zakopiańskim podczas jego pobytu w Warszawie, a częściowo, właściwie zaś już jako resztę zebranego materiału prześle marszałkowi Fochowi do Paryża.

Z ogólnej liczby zgórą 20,000 wycinków (ponieważ nie uwzględniono wycinków z jednobrzmiącymi komunikatami wiadomościami agencji prasowych gdyż wówczas liczba wycinków wzrosłaby przynajmniej do 900,000) było około 6000 z artykułami bądź oryginalnymi, bądź też takimi, które za oryginalne uważaćby można było.

Z spośród 900 polskich pism, które stale są odczytywane i przerabiane na wycinki w „Informacji Prasowej

Polskiej” nie było ani jednego, któreby nie zamieściło choćby jednego przynajmniej kompilacyjnego artykułu o Fochu. Specjalne marszałkowi Fochowi poświęcone całkowicie, a przynajmniej w znacznej części jemu jako bohaterowi wojny światowej, numery poświęciło ok. 30 pism.

Reszta z górą 15000 wycinków z albumów IPP poświęconych Fochowi, stanowią wiadomości i notatki informacyjne oraz sprawozdawcze.

W artykułach notatkach i wzmiankach wyciętych przez „Informację Prasową Polską” nazwisko Focha w prasie polskiej spotyka się z górą 2 i pół miliona razy. Gdyby z liter składających nazwisko Focha a umieszczonych w prasie polskiej w okresie czasu jego pobytu w Polsce można było zrobić pasek papierowy, miałby on przy szerokości 25 milimetrów każdej litery długości ok. 26 milionów milimetrów t. j. ok. 25 kilometrów.

Podobizny Focha zamieściło około 175 wydawnictw polskich a wśród nich kilkanaście pism zamieściło jego podobiznę, oczywiście nie fotograficzną a rysunkową, w uniformie polskim, który wdział nań autor tych podobizn chyba w swej fantazji...

Polska Macierz Szkolna.

Kwsta majowa na rzecz Polskiej „Macierzy Szkolnej” w znaczeniu publicznego zbierania datków już zakończona. Dowiadujemy się z dobrego źródła, że w Warszawie wyniki jej w stosunku do potrzeb instytucji i czynionych zabiegów są w tym roku słabe. Najlepiej przedstawia się dział zarobku, dostarczonego przez Macierz wytwórcom prywatnym, gdyż koszt nalepek okiennych, skromnych znaczków papierowych i t. p. wynosi w naszych warunkach miliony marek.

Źródła niepowodzenia materialnego były zapewne różne. Uwagę stolicy pochłaniały przedewszystkiem niezwykłej wartości sprawy; uroczystość narodowa, przyjazd marszałka Focha, pomnik ks. Józefa terminu zaś kwsty nie można było zmienić (ustalono go w lipcu r. ub.) Oczywiście liczba barwnych chorągiewek (dobre żniwo dla wytwórców) górowała nad liczbą mniej okazałych dowodów starania o oświatę.

Z terminem kwsty na Macierz zbiegły się też niefortunnie jeszcze inne — na cele pokrewne i odmienne. Przynać należy, że opodatkowanie warszawian drogą zbiorów publicznych bywa w okresie wiosennym okazałe. A przecież wypadło już przygotować się godnie na przyjęcie niezmordowanego oświatowca szerokich warstw społecznych — totalizatora (w dniu 8 maja, w niepogodę, obroty tego warsztatu wyniosły 263,998,000 mkp., z czego 10% dla Towarzystwa racjonalnej demoralizacji nie—koni)...

Jednakże sprawy kwsty dla Macierzy nie uważamy za przegraną. Urządzenia kwest publicznosci ma na celu ułatwienie w składaniu ofiar, lecz nie wyłącza innych postaci tej chwalebnej czynności. Datki na cele Macierzy można składać w dalszym ciągu, codziennie, choćby za pośrednictwem czasopism.

Plony doraźnych kwest w dużych miastach bywają nieraz okazałe, lecz jeszcze więcej dawać mogą drobne ofiary w licznych tysiącnych ogniskach życia na prowincji a polem działalności Macierzy są przedewszystkiem rozległe polacie kraju poza wielkimi miastami, w szczególności zaś — jak teraz prowincja przybywa.

Pomimo więc zakończenia kwsty „majowej” pamiętać ciągle należy o niezaspokojonych potrzebach Macierzy

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.

Różne.

London Gazette.

Po raz pierwszy od czasów niepamiętnych urzędowy organ angielski, „London Gazette”, nie wyszedł w czasie oznaczonym, we wtorek, dnia 10 b. m., a to wskutek strajku zece-
row.

Dopiero dnia następnego ukazał się zwykły numer tego sędziwego organu, gdyż „London Gazette” jest najstarszym czasopismem angielskim.

Podczas wielkiej zarazy w Londynie w 1665 r. dwór królewski przeniósł się do Oksfordu, Król jednak, Karol II, pragnąc mieć wiadomości ze stolicy, polecił rozpocząć wydawnictwo dziennika, na wzór wychodzącej w Paryżu już od 1631 r., pod redakcją Teotrasta Renaudota, „La Gazette de France”.

Nowy dziennik ukazywał się regularnie co wtorek i piątek i tak wychodził dotychczas. Pierwsze jego dwadzieścia trzy numery noszą tytuł „Oxford Gazette”, ale Karol II wrócił wkrótce do Londynu i wnet zmienił tytuł gazetowy na „London Gazette”, nie zmieniając od tego czasu.

Dziennik ten podaje wyłącznie nominacje i rozporządzenia rządowe. Ciągłość numeracji utrzymywano w nim z roku na rok, tak, że ostatnie wydanie sędziwego organu nosi numer 32,812-ty.

Mówiący płomień.

Słynny wynalazca amerykański, dr. Lee de Forest, któremu świat zawdzięcza już lampę o trzech elektrodach, stanowiącą tak olbrzymi postęp w radiotelegrafii przez wzmacnianie dźwięków, przesyłanych na wielkie przestrzenie, donosi, że zdołał wynaleźć mikrofon idealny, zamieniający z doskonałością dotychczas niebywałą modulację dźwięków na modulację elektryczną.

W przyrządzie dr. Lee de Foresta, nazywanym „płomieniem mówiącym”, a który przyczyni się bezwątpienia znakomicie do rozwoju zastosowania telefonu i fonografu, metalowa płytka mikrofonu, przekazująca drgania głosowe prądowi elektrycznemu, zastąpiona jest przez zwykły płomień gazowy, umieszczony pomiędzy dwoma elektrodami. Drgania tego płomienia przekazują naidrobniejsze zmiany dźwięków bez szmerów i zgrzytów, towarzyszących drganiom płytki metalowej.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy i t. p. radykalnie leczą Szwajcarskie gorzkie zioła Dr. Hauers — oryginalne z marką „Kogut”. Sprzedają apteki i składy apteczne.

ANALIZY moczu, płwocin krwi (r. Wasermana), spermy i t. p. na tryper, syfilis i inne choroby. Laboratorium Magistra B. Osowskiego WŁOCŁAWEK 3-Maja 13, II-gie piętro.

Dnia 30 b. m. o godz. 11 rano w Wierznicy pod Dobrzyniem będą wydzierżawione drogą

LICYTACJI

aleje czereśniowe, złożone z około 1000 drzewek i sad owocowy około 120 drzew. Połowę wylicytowanej sumy należy złożyć przy podpisaniu kontraktu. Na ranny statek w Dobrzyniu będą oczekiwać konie.

Do licytacji mogą stanąć tylko chrześcijanie.



ZNIECZULAJĄCY BALSAM BELGIJSKI z kogutkiem usuwa Bóle artretyczne i reumatyczne. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Do Matek! Pamiętajcie, że najracjonalniejszą przysypką dla dzieci jest puder „Dzidzi”, utrzymujący ciało dziecka w zupełnej higienie. Usuwa zaczerwienienia i stan zapalny skóry. Sprzedają apteki i składy. Wyrób polski.



OGŁOSZENIA DROBNE.

Elegancko i tanio! ubiory męskie, damskie, gumowe palta u krawca Boka. Ul. 3-go Maja № 40.

Freblanka lub odpowiednio inteligentna osoba potrzebna do 2 dzieci. Łęska 23, I piętro.

Mrk. 100 000 za cały pud szpilek szewskich, sprzedaje, gdyż mam fabryczny skład spółki akcyjnej Formiarz. Fr. Wieczorkowski Skład Skór w Włocławku Nowy Rynek 9.

Potrzebna biegła maszynistka (maszyna Continental). Oferty składać w kancelarii głównej P. K. U. w Włocławku do dnia 15 czerwca r. b.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu wydana przez 63 pp., paszport i kartę tożsamości wydaną przez Zarząd kolei Łódź-Kaliska na imię Władysława Kosińskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zgubiono kartę powołania Michała Dominikowskiego wydaną przez P. K. U. Włocławek.

ROZKŁAD JAZDY ROLEJĄ OBOWIĄZUJĄCY DO DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:
osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

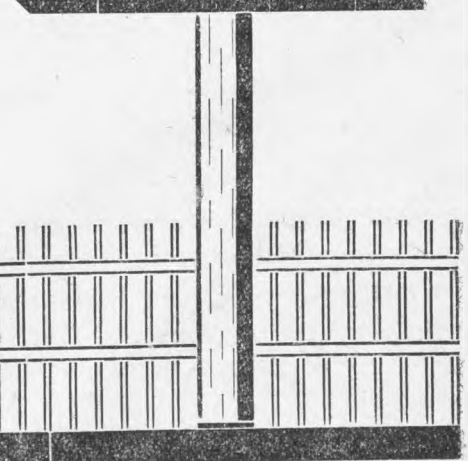
do Poznania:
kurjer warszawski . . . o godz. 3.25
osobowy „ „ „ 5.19

do Bydgoszczy:
osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:
osobowy poznański . . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ 3.54
kurjer poznański . . . „ 4.28
osobowy bydgoski . . . „ 7.41
osobowy gdański . . . „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:
kurjer gdański . . . o godz. 14.05

Kto chce rozwinąć swoje przedsiębiorstwo handlowe,
Kto chce zainteresować szerszy ogół swoją pracą,
Kto chce coś sprzedać lub kupić —
Niechaj się ogłasza
w Słowie Kujawskim



OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, dotyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzednim opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.